

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSO del. Krzysztof Hejosz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 506/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 681/14

UZASADNIENIE

Powód Z. B. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. kwoty 11.000.000 zł, z ustawowymi odsetkami, tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę jakichj doznał na skutek wydania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w K. wyroku z dnia 26 października 2010 r, sygn. akt I SA/Kr 1135/09, oddalającego skargę powoda na Decyzję Dyrektora (...) Oddziału (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (**dalej: (...)**) w K. z dnia 18 maja 2009 r. nr (...) w przedmiocie odmowy przyznania płatności bezpośrednich. Powód wniósł ponadto o uznanie przewlekłości postępowania, podając jednocześnie, iż jest to skarga na przewlekłość.

W uzasadnieniu powód podał, że przed WSA w Krakowie do sygn. akt I SA/Kr 1135/09 toczyło się postępowanie w sprawie skargi powoda na decyzję Dyrektora (...) Oddziału (...) (...) w K. z dnia 18 maja 2009 r. nr (...) utrzymującej w mocy decyzję organu I instancji z dnia 25.02.2009 r. nr (...) - (...) - Kierownika Biura Powiatowego (...) w T. w której to organ odmówił Z. B. przyznania płatności bezpośrednich i uzupełniających do gruntów rolnych za 2008 rok. Wyrokiem z dnia 26 października 2010 r. WSA w Krakowie oddalił skargę powoda i utrzymał w mocy decyzję z dnia 25 lutego 2009 r. z uwagi na brak numeru identyfikacyjnego koniecznego aby domagać się dopłat. NSA wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r, sygn. akt II GSK 368/11, uchylił ww. wyrok WSA w Krakowie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Zdaniem powoda wydanie przez NSA wyroku uchylającego wyrok WSA w Krakowie jest wystarczającą przesłanką do wystąpienia o odszkodowanie od Skarbu Państwa na podstawie art. 417 i 417² k.c. Wyrok NSA jest tzw. prejudykatem. Zdaniem powoda po stronie organów państwa doszło do karygodnych zaniedbań w postępowaniach prowadzonych z jego wniosku i istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zaniechaniem WSA w Krakowie w postaci braku poprawnego rozstrzygnięcia sprawy powoda, a nie otrzymaniem przez niego w odpowiedni terminie stosownych dopłat uzupełniających w wysokości 200.0000 zł na uruchomienie pozarolniczej działalności gospodarczej. Powód podał, że kwoty jakie mógł uzyskać, z uwagi na uwarunkowania gospodarcze w tamtym okresie, mógł również znacznie pomnożyć na rynku kapitałowym, nawet do 1.000% miesięcznie. Powód wskazał też, że szkodę majątkową wycenił na 10.000.000 zł, zaś niemajątkową na 1.000.0000 zł. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i naruszenie dóbr osobistych rekompensować ma doznane przez powoda cierpienia fizyczne, gdyż był on wskutek braku dopłat, wynikającego z wydanego przez WSA w Krakowie wyroku, pozbawiony środków do życia. Pogorszył się również jego stan zdrowia fizycznego, a to z powodu braku ubezpieczenia, które zostało, zgodnie z twierdzeniem powoda, automatycznie zlikwidowane. Powód podał, że doznał również ogromnych cierpień psychicznych, moralnych oraz egzystencjonalnych, a także utraty autorytetu i godności na skutek braku rozwoju gospodarstwa rolnego i licznych prowadzonych postępowań sądowych i administracyjnych. Powód czuje, iż został pozbawiony poczucia bezpieczeństwa prawnego i prawa do rzetelnych postępowań sądowych, zaś skutki doznanych cierpień są nieodwracalne i bardzo głębokie.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Zakwestionował powództwo tak co do zasady jak i co do wysokości. Przyznał, że z inicjatywy powoda toczyło się postępowanie przed WSA w Krakowie do sygn. akt I SA/Kr 1135/09, zaprzeczył jednak, aby w jego toku doszło do bezprawnych zaniechań funkcjonariuszy publicznych oraz aby wydane orzeczenia były bezprawne. Pozwany zanegował też twierdzenie powoda co do poniesionej przez niego szkody jaka miała wyniknąć w związku z wydaniem orzeczenia przez WSA w Krakowie, jak też co do związku przyczynowego pomiędzy wydaniem przedmiotowego wyroku a ewentualną szkodą. W ocenie pozwanego, powód nie dysponuje orzeczeniem prejudykalnym stwierdzającym „niezgodność z prawem” orzeczenia WSA w Krakowie rozumianą jako bezprawne działanie władzy publicznej, z którego wyniknęła szkoda. W ocenie pozwanego powód nie wykazał szkody, wyrządzonej w wyniku wydania wyroku przez WSA w Krakowie z dnia 26 października 2010 r. Skoro NSA wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r. uchylił ww. wyrok WSA w Krakowie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi, to zaskarżony wyrok nie stał się prawomocny. Po ponownym rozpoznaniu skargi powoda WSA w Krakowie wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu pierwszej instancji, sygn. akt III S.A./Kr 864/12. Tym samym sam fakt uchylenia orzeczenia WSA w Krakowie przez NSA nie wystarcza do stwierdzenia bezprawności działania Skarbu Państwa, zwłaszcza, że jako przyczynę uchylenia orzeczenia przyjęto odmienną ocenę prawną procedury nadania numeru w ewidencji producentów rolnych. Co do naruszenia dóbr osobistych powoda, które miało być konsekwencją przewlekłości postępowania przed WSA w Krakowie, pozwany zarzucił, że powód nie dysponuje prejudykatem stanowiącym orzeczenia stwierdzające, że przewlekłość postępowania faktycznie miała miejsce. Zaprzeczył również, że doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, zwłaszcza w sposób wymagający rekompensaty kwotą dochodzoną pozwem. Nadto pozwany uznała twierdzenie

powoda odnośnie utraty dopłat do gruntów za niewiarygodne, z uwagi na wydany przez WSA w Krakowie wyrok z dnia 10 października 2012 r, w którym Sąd uchylił decyzję organu administracyjnego.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r, sygn. akt IC 506/13, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, nie obciążając powoda kosztami postępowania.

Rozstrzygnięcie powyższe zostało poprzedzone następującymi **ustaleniami faktycznymi**.

W dniu 23 czerwca 2009 r. powód Z. B. złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. skargę na decyzję Dyrektora (...) Oddziału (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nr (...) z dnia 18 maja 2009 r., utrzymującą w mocy decyzję organu I instancji z dnia 25.02.2009 r. nr (...) (...) (...), wydaną przez Kierownika Biura Powiatowego (...), o odmowie przyznania skarżącemu płatności bezpośrednich i uzupełniających do gruntów rolnych za rok 2008 r. W skardze Z. B. wskazywał, że organ w sposób rażący naruszył przepisy postępowania i prawo materialne, a to art. 6, art. 7, art. 8, art. 77 § 1, art. 75 w zw. z art. 156 § 1 i 3 k.p.c. Wniósł o zmianę decyzji organu I i II instancji przez przyznanie płatności bezpośrednich i płatności do gruntów uzupełniających za rok 2008, zgodnie ze złożonym wnioskiem. Skarżący domagał się też zasądzenia na jego rzecz kosztów sporządzenia skargi i odwołań oraz kwoty 60 000 zł od(...)jako zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę.

W odpowiedzi na skargę z dnia 27 lipca 2009 r. Dyrektor (...) Oddziału (...) podtrzymał w całości stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i wniósł o oddalenie skargi. Zarządzeniem z dnia 28 lipca 2009 r WSA w Krakowie wezwał skarżącego do usunięcia w terminie 7 dni braków formalnych skargi, poprzez podanie wartości przedmiotu zaskarżenia, pod rygorem odrzucenia skargi. W piśmie z dnia 10 sierpnia 2009 r Z. B. określił tę wartość na kwotę 4000 zł. Zarządzeniem z dnia 11 sierpnia 2009 r wezwano Z. B. do uiszczenia wpisu sądowego od skargi w kwocie 160 zł, w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia skargi. W dniu 26 sierpnia 2009 roku skarżący wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie radcy prawnego i adwokata. Zarządzeniem z dnia 19 września 2009 r referendarz sądowy WSA w Krakowie wezwał skarżącego do uzupełnienia wniosku o przyznanie prawa pomocy w terminie 7 dni, pod rygorem pozostawienia tego wniosku bez rozpoznania. Skarżący uzupełnił wniosek pismem z dnia 8 października 2009 r, podając, między innymi, że ma 58 ha gruntu, który przynosi mu jedynie straty, nie korzysta z pomocy społecznej. Postanowieniem z dnia 10 listopada 2009 roku referendarz sądowy WSA w Krakowie oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie od kosztów i ustanowienie radcy prawnego lub adwokata, od którego to orzeczenia skarżący wniósł w dniu 15 grudnia 2009 roku sprzeciw. Postanowieniem, z dnia 21 stycznia 2010 r, WSA w Krakowie odrzucił przedmiotowy sprzeciw, jako spóźniony. Skarżący pismem z dnia 24 lutego 2010 roku ponownie wniósł o przyznanie mu prawa pomocy i ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika. Zarządzeniem z dnia 1 marca 2010 r Sąd przysłał mu formularz wniosku o przyznanie prawa pomocy do wypełnienia w terminie 7 dni, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpoznania. Skarżący uczynił zadość wezwaniu, jednakże jego wniosek zawierał braki. Zarządzeniem referendarza z dnia 15 kwietnia 2010 r. skarżący został wezwany o ich uzupełnienie. W dniu 29 kwietnia 2010 r skarżący złożył do WSA w Krakowie pismo w którym wyjaśnił skąd czerpie środki bieżącego utrzymania, wskazując, że żywność pozyskuje z własnej uprawy, płaci jedynie za prąd a pozostałe wydatki pokrywa z pożyczek uzyskiwanych w bankach i od osób prywatnych. Nie osiąga żadnych dochodów, nie składa zeznań podatkowych. Postanowieniem z dnia 28 maja 2010 r referendarz sądowy WSA oddalił wniosek skarżącego o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata, od którego to orzeczenia skarżący wniósł w dniu 22 czerwca sprzeciw. Postanowieniem z dnia 27 lipca 2010 r WSA w Krakowie zwolnił skarżącego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych oraz ustanowił dla niego adwokata.

Wyrokiem z dnia 26 października 2010 r., sygn. akt I SA/Kr 1135/09, Wojewódzki Sąd Administracyjny w K., oddalił skargę Z. B. na decyzję Dyrektora (...) Oddziału (...) (...) w K. z dnia 18 maja 2009 roku nr (...) w przedmiocie przyznania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych za 2008 rok.

W uzasadnieniu WSA uznał, że zaskarżona decyzja nie narusza przepisów prawa materialnego, ani przepisów postępowania, w stopniu uzasadniającym jej uchylenie. Problem w sprawie dotyczył przyznania płatności bezpośrednich rolnikowi, który nie posiada własnego numeru identyfikacyjnego. Nadane takiego numeru jest

warunkiem koniecznym przysługiwania rolnikowi płatności bezpośredniej w danym roku. Skarżący twierdził, że przysługuje mu dopłata w oparciu o numer identyfikacyjny zmarłej matki, co nie znajdowało umocowania w obowiązujących przepisach, albowiem numer identyfikacyjny nadany w trybie ustawy danej osobie jest niepowtarzalny i nie przechodzi na następcę prawnego. Skarżący, co nie było kwestionowane, jest rolnikiem, posiadającym działki rolne, które uprawniają go do dopłaty, jednakże nie mogą one zostać mu przyznane, z uwagi na niemożność nadania mu numeru identyfikacyjnego. Mimo wielokrotnego pouczenia skarżącego o obowiązujących w tym zakresie zasadach, składał on wnioski o zmianę danych w krajowym systemie ewidencji producentów, przez przyznanie mu numeru identyfikacyjnego zmarłej matki. Wnioski te były oddalane. Następnie organ dostarczył skarżącemu właściwy druk formularza do wypełnienia (W-1/04) zgody ze wzorem wskazanym w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 21 stycznia 2004 r w sprawie wzoru wniosku o wpis do ewidencji producentów oraz wzoru zaświadczenia o nadanym numerze identyfikacyjnym. W dalszej części swoich rozważań Wojewódzki Sąd Administracyjny wskazał, że skarżący, w celu skutecznego domagania się przyznania płatności do gruntów rolnych, powinien, w pierwszej kolejności, złożyć prawidłowo wypełniony wniosek o wpis do ewidencji producentów rolnych, zaś po otrzymaniu indywidualnego numeru identyfikacyjnego winien złożyć we własnym imieniu wnioski o przyznanie dopłat – czego nie uczynił. Ponadto WSA, dokonując z urzędu kontroli przebiegu przedmiotowego postępowania administracyjnego nie dopatrył się naruszenia postępowania, które mogłoby mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie. Brak było zatem podstaw do uchylecia decyzji zaskarżonej przez Z. B..

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2012 r., sygn. akt II GSK 368/11 Naczelny Sąd Administracyjny, w uwzględnieniu skargi kasacyjnej Z. B., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w K.. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie na zasadzie art. 185 § 1 p.p.s.a. w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż zasadne są zarzuty naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 77 § 1 k.p.a. w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit c) p.p.s.a. poprzez wadliwą ocenę prawidłowości postępowania organów (...) orzekających w badanej sprawie, a to poprzez wadliwe przyjęcie, że Z. B. przed dniem złożenia wniosku o przyznanie płatności obszarowej na rok 2008 nie złożył wniosku o wpis do ewidencji producentów rolnych. NSA wskazał, że skarżący złożył dwa wnioski o wpis do ewidencji producentów, w których wpisywał w polu formularza 01 „numer identyfikacyjny wnioskodawcy” – numer identyfikacyjny jaki została nadany przez właściwy organ jego zmarłej matce. NSA – odmiennie niż organy (...) i WSA – ustalił, że składając w/w dwa wnioski Z. B. występował we własnym imieniu, gdyż podawał w nich własne dane identyfikacyjne i składał własnoręczne podpisy. NSA ustalił ponadto, że organ I instancji poinformował skarżącego pismem z dnia 6 czerwca 2007 r, że aby ubiegać się o przyznanie płatności do gruntów rolnych winien on złożyć prawidłowo wypełniony druk wniosku o wpis do ewidencji producentów wraz z niezbędnymi, szczegółowo wymienionymi, dokumentami oraz prawidłowo wypełniony druk wniosku o przyznanie płatności do gruntów rolnych na rok 2007. W dniu 14 czerwca 2007 r skarżący złożył drugi wniosek i nie otrzymał od organu żadnego rozstrzygnięcia w przedmiocie przeprowadzonego postępowania o wpis. W dniu 15 maja 2008 r Z. B. złożył do Biura Powiatowego (...) w T. wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych za 2008 r. a organ I instancji decyzją z dnia 25 lutego 2009 r odmówił mu przyznania tychże płatności. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że wnioskodawca nie jest zarejestrowany w ewidencji producentów. W tych okolicznościach NSA uznał, że kierownik biura powiatowego (...) powinien w przedmiotowej sprawie najpierw formalnie zakończyć postępowanie jakie zostało wszczęte wskutek wniosków złożonych przez Z. B. o wpis do ewidencji producentów rolnych a dopiero następnie podjąć decyzję w przedmiocie przyznania lub odmowy przyznania płatności bezpośrednich i uzupełniających. Organ ten nie mógł odmówić przyznania płatności, z powodu nieposiadania numeru identyfikacyjnego przez producenta rolnego, gdyż postępowanie z wniosku tego producenta o nadanie takiego numeru nie zostało formalnie zakończone. NSA przyznał natomiast rację Sądowi I instancji oraz organom obu instancji, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, skarżący nie mógł korzystać z numeru identyfikacyjnego swojej zmarłej matki, który numerem indywidualnym i nie przechodzi na następców prawnych, a co za tym idzie nie może być przejmowany po poprzednim producencie rolnym.

Wyrokiem z dnia 10 października 2012 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w K. uchylił zaskarżoną decyzję Dyrektora (...) Oddziału (...)w K. z dnia 18 maja 2009 roku nr (...) w przedmiocie odmowy przyznania płatności

bezpośrednich do gruntów rolnych na rok 2008 oraz poprzedzającą ją decyzję organu pierwszej instancji. Orzeczenie to stało się prawomocne z dniem 28 grudnia 2012 r. W uzasadnieniu Sąd przyjął takie same ustalenia faktyczne jak NSA i orzekł jak w wyroku mając na uwadze, że orzekające w sprawie organy naruszyły przepisy prawa materialnego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy.

Ocena powyższych okoliczności faktycznych na gruncie przepisów prawa materialnego doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku o bezzasadności powództwa Z. B..

Sąd Okręgowy przytoczył przepisy art. 417^{((1))} § 2 k.c. i art. 417 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie sporne było, czy powód, powołując się na niezgodność z prawem wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 26 października 2010 r, sygn. akt I S.A./Kr 1135/09, dysponował właściwym prejudykatem, to jest orzeczeniem stwierdzającym niezgodność w/w wyroku WSA z prawem. Nie budzi, zdaniem Sądu, wątpliwości, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej jest stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Również w rozpoznawanej sprawie powód winien był przedłożyć prejudykat stwierdzający zarzucaną wyrokowi WSA niezgodność z prawem. Istnieją, w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, jakie postępowanie, w myśl art. 417^{((1))} § 2 k.c. uznać należy za właściwe w rozpoznawanym wypadku,. Taki walor spełnia niewątpliwie postępowanie uregulowane w Dziale VIIA ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r, po. 270 – dalej p.p.p.s.a.). Sąd odwołał się następnie do przepisów art. 285a § 1 i 3 p.p.p.s.a. i przyjął, że poprzez wniesienie skargi kasacyjnej od wyroku WSA w Krakowie z dnia 26 października 2010 r, sygn. akt I S.A./Kr 1135/09 i rozpoznanie tego środka przez NSA i w konsekwencji uchylenie w/w wyroku – miało miejsce „właściwe postępowanie” o którym mowa w art. 417^{((1))} § 2 k.c.

Uznał jednak Sąd Okręgowy, że nie każda niezgodność z prawem rodzi obowiązek odszkodowawczy Skarbu Państwa lecz tylko taka, która wynika z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Również uchylenie orzeczenia w toku instancji nie spełnia przesłanki bezprawności działania sądu I instancji. Tylko w sytuacji, gdy dojdzie do rażącego naruszenia prawa możliwa jest odmienna ocena. Uchylenie orzeczenia WSA w Krakowie nastąpiło na mocy wyroku NSA Następnie sam WSA wydał kolejny wyrok z dnia 10 października 2012 r, uchylający obie decyzje, zarówno organu I jak i II instancji. Zatem – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – mimo, iż wyrok WSA w Krakowie został uchylony w uwzględnieniu skargi kasacyjnej powoda, to jednak nie był on sprzeczny z prawem, w sposób oczywisty i rażący.

Kolejno Sąd Okręgowy obszernie rozważał zagadnienie szkody w ujęciu cywilistycznym, oraz związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. W ocenie Sądu powód nie udowodnił zaistnienia po jego stronie ani szkody, jaką rzekomo ponieść miał w związku z wydaniem wyroku WSA w Krakowie z dnia 26 października 2010 r. Szkada taka mogła w rzeczywistości nastąpić, jednakże nie wykazano również bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy tą szkodą a wydaniem nieprawomocnego orzeczenia WSA w Krakowie. Powód nie wykazał też wysokości szkody, podając jedynie abstrakcyjną i wygórowaną kwotę 11 000 000 zł, która nie została poparta żadnymi dowodami.

Nie ma racji powód o ile twierdzi, że postępowanie sądowo administracyjne w jego sprawie toczyło się przewlekłe. Przeciwnie, w ocenie Sądu Okręgowego postępowanie toczyło się sprawnie a kolejne czynności procesowe podejmowane były systematycznie i adekwatnie do stanu sprawy.

Sąd Okręgowy kolejno rozważał treść przepisów art. 23, 24 i 448 k.c. i wskazał, że roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia również nie znajduje podstaw prawnych. W opisanych pozwem sprawach, w tym w szczególności w toku postępowania przed WSA w Krakowie czynności procesowe były podejmowane w granicach określonych prawem. Działanie w ramach porządku prawnego wyklucza bezprawność w zachowaniu pozwanej. Subiektywne przekonanie powoda pozostaje tu bez znaczenia, gdyż dla przypisania odpowiedzialności cywilnej istotne znaczenie posiada ocena obiektywna.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu w/w przepisu. Sytuacja majątkowa powoda jest krytyczna. Powód, mając lat 63 nie ma żadnych źródeł dochodu i utrzymuje się dzięki dobrowolnej pomocy materialnej innych osób. Sąd wziął ponadto pod uwagę, iż powód był subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, a to w świetle uzyskania korzystnych dla siebie rozstrzygnięć WSA.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego, tj. art. 398³ pkt 1, 2, 3 k.p.c.

W ocenie apelującego Sąd Okręgowy nieprawidłowo oddalił powództwo mając do dyspozycji wszystkie potrzebne przesłanki jego rozpoznania. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, uchylający wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K., stanowił wystarczającą podstawę do żądania od Skarbu Państwa zadośćuczynienia i odszkodowania, w tym za przewlekłość postępowania. Nie jest potrzebne żadne inne postępowanie o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia. Wyrok NSA wiąże Sąd cywilny. Jeśli Sąd Okręgowy uznał za brak niestwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia, mógł wdrożyć takie postępowanie aby sprawy nie przewlekać. Naruszeniem przepisów postępowania jest pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych zawartych w pismach procesowych powoda.

Powód wskazał, że dołącza do apelacji rachunek Szpitala Oddziału (...) w T. z dnia 7 stycznia 2014 r, jako dowód na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powoda, opisanego pozwem, podając, że dalsze leczenie powoda poniesieni za sobą wysokie koszty, gdyż powód, z winy wymiaru sprawiedliwości, nie jest od 10 lat ubezpieczony. W rzeczywistości rachunek ten nie został dołączony do apelacji.

Apelacja zmierza do zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe. Obejmują one przebieg postępowań administracyjnych i sądowo administracyjnych, w przedmiocie dopłat bezpośrednich, które toczyły się z inicjatywy powoda. Ustalenia te mają więc oparcie w dokumentach urzędowych, których żadna ze stron nie kwestionowała. Ustalenia te Sąd Apelacyjny uznaje za własne.

Powód dochodził w niniejszej sprawie dwóch roszczeń:

1/ odszkodowania za szkodę majątkową polegającą na niemożności korzystania z pieniędzy, które powód uzyskałby, inwestując na rynku papierów wartościowych środki wcześniej uzyskane tytułem dopłat bezpośrednich, a zwłaszcza tytułem dopłaty na uruchomienie pozarolniczej działalności gospodarczej, z którego to tytułu powód oczekiwał uzyskania kwoty 200 000 zł,

2/ zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną bezprawnym działaniem WSA, w tym przewlekłością postępowania.

Źródłem szkody majątkowej był według powoda wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, uchylony następnie wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 kwietnia 2012 roku. Wbrew wywodom stron, a następnie Sądu Okręgowego, przy tak określonej podstawie faktycznej roszczenia, ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa nie może być rozważana na gruncie art. 417⁽⁽¹⁾⁾ § 2 k.c. Przepis ten stanowi, iż warunkiem żądania odszkodowania od Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną prawomocnym orzeczeniem lub decyzją administracyjną jest stwierdzenie owej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Postępowanie takie, w przypadku orzeczenia wydanego przez sąd cywilny, to skarga o stwierdzenie niezgodności

z prawem prawomocnego orzeczenia, unormowana w Dziale VIII k.p.c. W przypadku, gdy źródłem szkody jest orzeczenie sądu administracyjnego, analogiczne postępowanie skargowe zostało unormowane w przepisach art. 285a – 285l p.p.p.s.a.. Należy jednak zauważyć, że w sprawie niniejszej uzyskanie przez powoda prejudykatu w trybie w/w przepisów p.p.p.s.a. nie było możliwe. Uchylenie zaskarżonego wyroku WSA do ponownego rozpoznania przez ten Sąd wykluczyło wystąpienie ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia WSA, co wynika a contrario z treści art. 285a ustawy p.p.p.s.a. Wyrok WSA ten nie stał się prawomocny (por. art. 168 p.p.p.s.a.) i został unicestwiony przez jego uchylenie.

W takiej sytuacji rzeczą Sądu było dokonanie oceny, czy bezprawność wyroku WSA w Krakowie, potwierdzona w sposób wiążący dla sądu cywilnego wyrokiem NSA, z dnia 11 kwietnia 2012 r, może być źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej w na zasadzie art. 417 § 1 k.c. Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna, choć w orzecznictwie dominuje pogląd, iż w obowiązującym obecnie stanie prawnym, tj. art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 § 1 k.c. rozumianym tak, jak określił to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/2000, nie istnieją uzasadnione podstawy do dochodzenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej bądź to przez wydanie decyzji administracyjnej niezgodnej z prawem, następnie uchylonej w toku instancji na skutek odwołania strony, bądź to przez wydanie nieprawomocnego orzeczenia sądowego następnie uchylonego lub zmienionego przez Sąd II instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2003 r, III CZP 34/03, Lex nr 82146). .

Tak czy inaczej odpowiedzialność Skarbu Państwa zależy zawsze od jednoczesnego wykazania pozostałych, oprócz bezprawności, przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, to jest szkody i związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a szkodą. Przesłanek tych powód w żaden sposób nie wykazał, na co prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Powód określa swoją szkodę jako korzyści o wartości 10 000 000 zł, które uzyskałby, inwestując na rynku papierów wartościowych kwotę 200 000 zł, którą otrzymałby tytułem dopłaty na pozarolniczą działalność gospodarczą. W judykaturze podkreśla się, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma ze swej natury charakter hipotetyczny. Dlatego też akcentuje się konieczność wykazania realności tej postaci szkody z takim prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Nie ulega przy tym wątpliwości, że podstawą skutecznego domagania się odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, podobnie jak w przypadku szkody w postaci *damnum emergens*, jest wykazanie przez wierzyciela istnienia pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez dłużnika umowy a szkodą normalnego związku przyczynowego, określonego w art. 361 § 1 k.c. Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń. Ciężar wykazania wskazanych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej - zgodnie z ogólną regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - spoczywa na stronie dochodzącej odszkodowania (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r , II CSK 259/06, Lex nr 233065). Powód zdecydowanie nie sprostął powyższej powinności. Po pierwsze powód nie wykazał, jakoby jedyną przyczyną dla której nie uzyskał dopłaty w wysokości 200 000 zł, był wskazany jako źródło szkody wyrok WSA w Krakowie z dnia 26 października 2010 r. Warto pamiętać, że decyzja administracyjna Dyrektora (...) Oddziału (...) (...)nr (...) z dnia 18 maja 2009 r., i poprzedzająca ją decyzja organu I instancji z dnia 25.02.2009 r. nr (...) (...) (...), wydana przez Kierownika Biura Powiatowego (...), o odmowie przyznania apelującemu płatności bezpośrednich i uzupełniających do gruntów rolnych za rok 2008 r, zostały uchylone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 10 października 2012 r (sygn. akt III SA/Kr 864/12). Polecono jednocześnie organom przeprowadzenie postępowania administracyjnego w przedmiocie nadania Z. B. numeru identyfikacyjnego, jako producentowi rolnemu, i w zależności od wyników tego postępowania podjęcie decyzji w sprawie przyznania skarżącemu płatności bezpośrednich za rok 2008. Dopóki przedmiotowe postępowanie administracyjne nie zostanie zakończone Sąd w postępowaniu cywilnym nie ma kognicji do dokonania oceny czy powód uzyska oczekiwaną przez siebie dopłatę w kwocie 200 000 zł. Powód nie ujawnił czy w sprawie tej zapadły już decyzje uwzględniające jego wnioski, czy też nie. Wbrew przekonaniu powoda okoliczność ta nie może zostać ustalona przez Sąd za pomocą dowodu z opinii biegłego. Już z tej przyczyny wnioskowanie o wysokości korzyści, które powód miałby osiągnąć inwestując przedmiotową kwotę na rynku kapitałowym jest niemożliwe. Tym samym wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z powołania kolejnego biegłego, tym razem z zakresu ekonomii i rynku kapitałowego na okoliczność potwierdzenia, że we wskazywanym przez powoda okresie możliwe

było uzyskanie wzrostu aktywów nawet o 1000%, jest w aktualnym stanie sprawy bezprzedmiotowy. Trzeba przyznać rację Sądowi I instancji, który wskazuje, że wskazywana przez powoda wysokość szkody majątkowej jest dowolna nie poparta żadnymi dowodami a nawet, co należy podkreślić, twierdzeniami powoda. Wskazanie takiej kwoty stoi w oczywistej sprzeczności z ustaleniem, iż w toku postępowania sądowo administracyjnego powód określał wartość swojego roszczenia (wartość przedmiotu sporu) na 4 000 zł.

Jak z tego wynika, powództwo Z. B. o zapłatę odszkodowania w kwocie 10 000 000 zł, trafnie zostało oddalone przez Sąd Okręgowy.

Powództwo o zadośćuczynienie w kwocie 1 000 000 zł. powód wiąże z naruszeniem jego dóbr osobistych, które określa jako ujmę moralną i zdrowotną, które powstać miały wskutek „negatywnej postawy Skarbu Państwa” wyrażającej się wydanym przez WSA w Krakowie w dniu 26 października 2010 roku wyrokiem. Na okoliczność, że doznał takiej krzywdy powód wnioskuje dowody z opinii biegłych ds. medycyny, ds. etyki i ds. socjologii. Nie wchodząc szczegółowo w problem nieadekwatności przedstawionych przez powoda tez dowodowych, wskazać przede wszystkim należy, że powód w żaden sposób nie wykazał by przedmiotowe orzeczenie doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych. Warto pamiętać, że przy ocenie czy w danych okolicznościach doszło do naruszenia dóbr osobistych należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa, z tym, że – jak podkreśla się w nowszym orzecznictwie – chodzi o kryteria właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru (uzasadnienie SN 23 maja 2002 r, IV CKN 1076/00, OSNC 2003/9/121). Stosując takie właśnie kryteria należy stanowczo wykluczyć tezę o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Wyrok WSA z dnia 26 października 2010 r był niewątpliwie niekorzystny dla powoda. Powód skorzystał z przysługujących mu środków prawnych, w postaci skargi kasacyjnej do NSA, co doprowadziło do uchylecia tego orzeczenia. Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sadu I instancji postępowanie sądowo administracyjne nie było prowadzone przewlekłe. Twierdzenia powoda w tym przedmiocie okazały się gołosłowne. Warto też zaakcentować, że to nieprawidłowe działania powoda, który mimo wielokrotnych pouczeń organów administracji wnioskował o nadanie mu numeru identyfikacyjnego zmarłej matki, co najmniej częściowo doprowadziły do czasokresu trwania postępowania. MA to znacznie, gdyż, jak wynika z treści art. 448 k.c. sąd orzekający możliwość a nie obowiązek zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz osoby, której dobra osobiste zostały naruszone. Powód nie wykazał, by istniały dostateczne podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia na jego rzecz.

Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 § 113 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Zasądzona kwota, to koszty zastępstwa procesowego, których wysokość określono w oparciu o § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r, poz. 490) i w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (tj. Dz.U. z 2013 r, poz. 1150).

Sąd I instancji z przyczyn wyżej wskazanych nie obciążał powoda kosztami procesu. Sąd Apelacyjny stanął jednak na stanowisku, iż brak było również podstaw do nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego. Powód zapoznał się z motywami rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd I instancji, które – przynajmniej jak chodzi o niewykazanie przez powoda szkody i związku przyczynowego – są oczywiste. Decydując się na wniesienia apelacji powód winien był liczyć się z możliwością jej oddalenia, a co za tym idzie z koniecznością zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego przeciwnikowi. Strona przegrywająca proces przed sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Lex nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Lex nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, niepubl.).